

Japonia – Korea Płd. 06 – 17.10.2018



Japonia to dla nas położona na krańcach świata baśniowa kraina, pełna kontrastów, tętniąca życiem metropoliami jak Tokio, Yokohama czy Osaka, z superszybkimi pociągami i nowinami technicznymi. Słowo „Japonia” można przetłumaczyć jako Kraj Wschodzącego Słońca. Zajmuje obszar 377435 km w którym mieszka 80 ml.

mieszkańców nad którymi panuje cesarz Akihito. Japonia to państwo wyspiarskie na zachodnim Pacyfiku składa się z 4 głównych wysp : Hokkaido, Honsiu, Sikoku i Kiusiu. Podróżując po Japonii spotkaliśmy wiele atrakcji, niedostępnych w innych zakątkach świata – bogactwo egzotycznej przyrody, perełki orientalnej architektury, pełną tajemnic kulturę, poznaliśmy bogatą i fascynującą historię samurajów, gejsz i ninja a także skosztowaliśmy najbardziej malowniczą kuchnię świata. Przed wyjazdem zastanawialiśmy się czy warto jechać wszyscy zgodnie odpowiedzieli że warto po stokroć. Noclegiem naszym był statek wycieczkowy DIAMOND – PRINCESS. Po dość długim locie z przesiadką w Dubaju wylądowaliśmy w Tokio gdzie w związku ze zmianą czasu 7 godzin do przodu był wczesny wieczór więc od razu do hotelu i spanko. Następnego dnia wypoczęci i bardzo ciekawi co zobaczymy pojechaliliśmy autokarem na wycieczkę po Tokio gdzie z daleka zobaczyliśmy Pałac Cesarski, świątynię Asakusa i chłoniliśmy niezwykle zgiełk japońskiej ulicy. Kolejnym przystankiem było miasto Toba które słynie z wyspy pereł i znajdującego się tam muzeum pereł. Zobaczyliśmy jak wygląda hodowla pereł i ich wydobywanie z dna morza. Dalej nasz statek zawinął do Osaki skąd autokarem pojechaliliśmy do historycznego Kioto aby zobaczyć najpiękniejsze z japońskich świątyń. Następnego dnia płyniemy do Iwakuni skąd pojechaliliśmy do Hiroshimy aby zobaczyć jedno z najstraszliwszych miejsc na ziemi – tak straszne że, nie do wiary iż człowiek mógł je stworzyć. Odwiedziliśmy muzeum poświęcone wybuchowi i pospacerowaliśmy po Parku Pokoju. Ogólne samopoczucie po tym co zobaczyliśmy było przytłaczające i smutne. Dla odprężenia w drodze powrotnej na statek w Iwakuni zobaczyliśmy słynny drewniany most, który nie jest prosty tylko raz w górę raz w dół. W miejscowości Hakata byliśmy na zajęciach z kaligrafii, origami i furoshiki. No i przyszedł czas na miasto Busan w Korei Południowej. Wielka odmiana – piękne duże miasto- drugie co do wielkości po Seulu. Zwiedziliśmy przepiękną Świątynię Beomeosa, malowniczą Culture Village (wioska kultury) Park Taejongdae i Targ Jagalch i gdzie sprzedają wszystko to co łązi po dnie morza, pływa w wodzie i daje się zjeść. Mało nam oczy nie wyszły z orbit to co żeśmy zobaczyli. Następne miasto w Japonii to Nagoya – najludniejsze i najbardziej uprzemysłowione. Siedziba koncernu Toyoty, muzeum oraz to co najciekawsze to zobaczyliśmy proces powstawania samochodu oczywiście Toyota. W ostatnim dniu przed opuszczeniem Japonii jedziemy na spotkanie z najczęściej fotografowaną górą Japonii – Mt.Fuji a wieczorem pojechaliliśmy na 45 piętro Ratusza, żeby zobaczyć Tokio nocą oraz rozświetloną dzielnicę rozrywki. Mając w pamięci tak piękne widoki odlecieliśmy do Dubaju żeby wsiąść do samolotu który zawiezie nas do Polski. Oj warto było po stokroć.

